

Duda odpałił chanukowe świece

10 grudnia 2018

Podobnie jak w Sejmie, tak i w Pałacu Prezydenckiej doszło do uroczystości odpalenia świec z okazji żydowskiego święta Chanuki. Prezydent Andrzej Duda nie ograniczył swojej aktywności jedynie do obsługi zapalek, dlatego można było posłuchać jego dorocznego bredzenia o tysiącletniej wspólnej historii Polaków i Żydów, czy też o mieszkających w naszym kraju Żydach jako „wielkiej polskiej tradycji”.

Kancelaria Prezydenta już kilka dni temu zapowiedziała uroczystość, którą w Pałacu Prezydenckim zapoczątkował jeszcze Lech Kaczyński. Tradycję tę podtrzymuje obecnie jego pilny uczeń, dlatego obecna głowa państwa podkreślała znaczenie tego wydarzenia z powodu jego rzekomych związków ze stuleciem odzyskania niepodległości przez nasz kraj. Duda twierdził więc, że zapalenie chanukowego świecznika jest symbolem przetrwania Żydów „polskich”.

„Bardzo dziękuję, że możemy w to święto, święto Chanuki – w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości – spotkać się jako wspólnota ludzi mieszkających w Polsce, jako wspólnota tych, którzy stanowią polskie społeczeństwo, którzy chcą być razem” – bredził więc prezydent, który dodawał, iż Żydzi są „wielką polską tradycją”, a historia współistnienia Polaków i Żydów liczy sobie rzekomo już tysiąc lat.

Podobnie jak w środę w Sejmie, tak i teraz w uroczystości wzięli udział m.in. były ambasador Izraela Szewach Weiss oraz przedstawiciele żydowskiej sekty z organizacji Chabad-Lubawicz.

Na podstawie: Prezydent.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: Autonom.pl